

# Likwidacja polskich narodowych socjalistów na terenie całego państwa

W środę, 13-go b. m. zostało równocześnie przeprowadzone na terenie całej Polski rozwiązanie organizacji Narodowo - Socjalistycznej Partii Robotniczej, będącej odpowiednikiem ruchu hitlerowskiego w Niemczech. Polscy narodowi socjaliści mieli centralę w Katowicach i oddziały w Łodzi oraz w Wilnie. Popularnie

15.VI.1934.

## Kabale nad Liebe

Przez odwiedzin p. ministra Goebbels'a, dobiegające dziś do końca w pogodnie dostojnym i od zgiełku politycznej powszedniości odległym nastroju Krakowa, przebrnęliśmy, nie bez podnieceń, szczęśliwie.

Starogrecka inscenizacja przyjazdu nie przetrwała pierwszego wieczora. Spoczywając snem wiecznym w Hadesie, daleko za rzeką zapomnienia Lethe, a śmiercią dzisiaj nieznana, Polska Unja Intelektualna, tknięciem różdżki Wierzbowej wskrzeszona, pojawiła się niespodziewanie na ziemi, na którą jednocześnie wstąpił z Olimpu przewodniczący jej Zeusogłowy prof. Tadeusz Zieliński, a z przestworzy spał dr. Goebbels i przemówił. Tegoż wieczora Polska Unja Intelektualna wróciła spać na drugi bok w podziemia, a prof. Zieliński, wstąpiwszy po drodze do Walhalli na biesiadę z p. Goebbels'em u p. von Moltke'go, ułożył się znowu w Olimpie tak nieodwołalnie, że zapomniano o tym gospodarzu odwiedzin już całkowicie nazajutrz w południe na śniadaniu u p. ministra Becka, gdzie natomiast obok osób urzędowych zjawili się ludzie bardziej z tego świata, pp. Makowski i Miedziński, BB. Z mitologii bowiem przeszło się w drugim dniu we współczesność.

Ten drugi dzień, czwartek 14. VI. 34, zaczął się jednak pod niedobrymi znakami, gdyż już na noc podano wiadomości, a rano przeczytano w pismach, że p. min. spr. wojsk. Piłsudski, u którego w Belwederze zapowiedziane było na popołudnie jawienie się p. min. Goebbels'a, jest niezdrowy i nie wstaje z łóżka. Zwykle o takich chwilowych niedomaganiach nie podawano wiadomości. Zrozumiano zatem powszechnie, że jest to objaśnienie z góry, iż do widzenia się w Belwederze dojść nie mogło, i rzeczywiście wieczorem wczesnych godzin popołudniowych wiadano tylko, że wiadomo, czy jest na tyle lepiej, by przyjęcie się odbyło.

Tak się gorączkowano w Warszawie.

A zagranicą? Na noc z środy na czwartek poszedł w świat z Warszawy telegram Agencji United Press, niepozbawionej łączności z Agencją Iskry, który w czwartek rano ukazał się np. w Berliner Tageblatt, w Prager Tageblatt i t. d. w różnych krajach, a który donosił o chłodnym przyjęciu p. min. Goebbels'a w Warszawie. kończąc takim zgrupowaniem trzech wiadomości:

— Prezydent Rzplitej odjechał wieczorem do Spawy. Zawiadomiono, że marszałek Piłsudski, u którego miał być p. Goebbels, zachorował obłożnie. Minister spraw zagranicznych przyjął po odczycie p. Goebbels'a kolejno ambasadora Francji p. Laroche'a i ambasadora Sowieców p. Dawtjana...

Doniesienia te były mocno prześolone, bo przyjęcie na Zamku wogóle nie było przewidziane, a pp. ambasadorowie Dawtjan i Laroche byli u p. min. spr. zagr. Becka nie po odczycie, lecz w zwykłej porze, zresztą nie oni tylko, lecz i inni przedstawiciele zagraniczni.

Ala w czwartek rano o pojawieniu się zagranicą tego doniesienia United Press zawiadomiono Warszawę, w szczególności z Berlina, a wtedy gruchnęło w kołach polityczno-dyplomatycznych:

— Co też opowiadać dziś w świecie! Rozmowa ambasadorów Francji i ZSRR, z p. min. Beckiem wiąże się z wyjazdem Prezydenta na Rzeczypospolitą i zaśłabnięciem p. min. spr. wojsk. Piłsudskiego. Tam u licha!

W godzinach popołudniowych,

nazywano ich „wiśniowemi konszalami“. Poniżej podajemy informacje o przebiegu likwidacji w poszczególnych ośrodkach.

### W KATOWICACH

Urządowy komunikat, wydany przez P. A. T., donosi: Zarządzeniem dyrekcji policji w Katowicach została zawieszona w działalności i rozwiązana na całym obszarze województwa Śląskiego narodowo - socjalistyczna partia robotnicza z dn. 13 b. m. Powodem tego zarządzenia było stwierdzenie, że organizacja ta nie odpowiada warunkom swego istnienia prawnego, a działalność jej wykraczała przeciw obowiązującemu prawu, zagrażała bezpieczeństwu i spokojowi publicznemu. Równocześnie z rozwiązaniem N. S. P. R. zakazane zostało pod rygorem skutków karnych należenie do tej organizacji oraz noszenie jej oznak i mundurów.

### W ŁODZI

Od niedawna powstał w naszym mieście oddział Narodowo - Socjalistycznej Partii Robotniczej, której centrala mieści się w Katowicach. Młodzi ludzie, należący do nowej organizacji, znani byli w mieście z wiśniowych koszul ze znakiem błyskawicy na lewym ramieniu. Władze bezpieczeństwa od dłuższego czasu śledziły pilnie działalność stronnictwa, w dniu zaś wczorajszym wydano rozkaz jego zlikwidowania zarówno w Łodzi, jak i na terenie całego województwa, gdyż uznano organizację jako „zagrażającą bezpieczeństwu publicznemu“.

W godzinach popołudniowych policja wkroczyła jednocześnie do wszystkich lokali „wiśniowych koszul“ w Łodzi, a mianowicie do siedzib przy ul. Piotrkowskiej 103, Podleśnej 8, Wólczańskiej 131, Wapiennej i Rzgowskiej 37. Po wylegitymowaniu wszystkich obecnych w lokalu władze bezpieczeństwa, po opieczowaniu znalezionych akt i ksiąg, odwoziły wszystkie papiery do dyspozycji władz politycznych, a lokale organizacyjne opieczowały. Nikt z członków „Błyskawicy“ nie został narazie aresztowany. Dopiero starostwo grodzkie, po rozejrzeniu się w zebranych materiałach, zdecydowało, czy i jakie będą wszczęte sprawy sądowe.

Członków partii narod.-socjalist. nie wolno będzie odłąd różności sądowej, a „ukazywanie się na ulicach w „wiśniowych koszulach“ będzie ścigane policyjnie.

### W WILNIE

Wilno, 14 czerwca

W dniu wczorajszym tutejsze władze administracyjne rozwiązały wileński oddział „niezależnej partii narodowo - socjalistycznej“, zawieszając jego działalność. Rozwiązana została zarówno organizacja partyjna na miasto Wilno, kierowana przez Longina Iwaszkiewicza, jak i na okręg wileński, na której czele stał Henryk Rekść.

Po doręczeniu zawiadomień o rozwiązaniu partii pp. Rekściowi i Iwaszkiewiczowi, wieczorem popołudniu do lokalu partii przy ul. Sołtańskiej 23, wkroczyła policja, która po przeprowadzeniu szczegółowej rewizji zakwestionowała znajdujące się tam papiery partyjne, zabierając je ze sobą, a lokal opieczowała. Przeprowadzono również rewizję w prywatnych mieszkaniach przywódców partii.

Wedle informacji z urzędowych przyczyn rozwiązania

## Podróżuj samolotem

po śniadaniu u p. ministra Becka, dowiedziano się, że między godziną 5-tą a 6-tą popołudniu będzie p. min. Goebbels w Belwederze u p. min. spr. wojsk. Piłsudskiego, co się też stało, z uczestnictwem p. min. Becka i p. posła v. Moltke'go.

I tak odbyło się wszystko bardzo szczęśliwie, gładko i niezmiernie prosto.

Stanisław Stroński.

była działalność partii, która szczególnie ostatnio ujawniała się w szerzeniu niepokojów w mieście przez „sianie nienawiści plebiennej i klasowej“, co „zagrażało wybitnie spokojowi publicznemu i nie mogło być nadal przez władze tolerowane. Jednym z dalszych powodów rozwiązania był brak legalizacji partii ze strony władz administracyjnych, o którą to legalizację nie wszczęto żadnych starań.

## Jeszcze jeden

### B. poseł Karuzo rozstrzelany w Sowietach

Do Warszawy nadeszły sensacyjne wiadomości o losach b. posła białoruskiego na Sejm Polski, Pawła Karuzo. Karuzo podczas piastowania mandatu uciekł do Sowietów i przez dłuższy czas zaginęł po nim wszelkie ślady.

Od chwili rozwiązania organizacji należenie do niej jest zakazane i będzie ścigane sądownie. Pierwotnie organizacja, na której czele stali pp. Rekść i Iwaszkiewicz, stanowiła tutejszy oddział sennoswieckiej centrali partii narodowo - socjalistycznej, niedawno jednak wskutek tarć personalnych partja na gruncie wileńskim usamodzielniała się, występując pod nazwą „Polskich Faszystów“.

Dopiero w ostatnich dniach nadeszły do Warszawy wiadomości, iż został on wyrokiem sądów sowieckich rozstrzelany za uprawianie agitacji przeciwko obecnym kierownikom Z. S. R. R.

## Jeszcze sprawa drożdżowa

### Przed nową decyzją Min. Skarbu

Najwyższy Trybunał Administracyjny doręczył w bieżącym tygodniu Ministerstwu Skarbu decyzję w sprawie koncesji drożdżowych. Jak wiadomo N. T. A. uchylił decyzję Ministerstwa Skarbu w sprawie nieudzielenia koncesji właścicielowi ziemskiemu, Przewłockiemu. Zgodnie z o-

bowiązującymi przepisami, Min. Skarbu w ciągu 30 dni wydać ma nowe orzeczenie w sprawie udzielenia koncesji na drożdżownię.

W kołach przemysłowych budzi wielkie zainteresowanie stanowisko ministerstwa w tej sprawie, które powzięte ma być jeszcze w bieżącym miesiącu.



## W PODKOWIE LEŚNEJ

Dojazd Koleją Elektryczną Warszawa-Grodzisk  
Cena biletu wycieczkowego powrotnego ważnego w dniu przedświątecznym o godz. 12-ej, oraz w święta cały dzień wynosi: DLA DOROSŁYCH Zł. 2.20, MŁODZIEŻY Zł. 1.10

J. Prus

# Chleb i dach nad głową - dla wszystkich Polaków

Chesterton powiedział kiedyś, że społeczeństwa, którego struktura byłaby oparta na indywidualnej rodzinie, nie nazwiemy społeczeństwem, jak również takiego — w którymby jednostka miała miliony żon, a pozostali członkowie żyłoby w stanie bezżennym. Tak samo nie nazwiemy ustrojem gospodarczym, opartym na własności prywatnej, ustrojem, w którym nie liczne jednostki posiadają własność, skoncentrowaną w dużych masach, ogromna zaś większość społeczeństwa pozbawionaby była własności. Dlatego bezpośrednią konsekwencją twierdzenia, że własność jest podstawą ustroju gospodarczego, będzie dążenie do tego, by stała się ona udziałem możliwie wszystkich członków społeczeństwa.

### O chleb i dach nad głową

To dążenie wypływa z podstawowych zasad ideologii narodowej. Związka w okresie obywatelnym. Naród będzie tym silniejszy, im większa ilość jego członków będzie w stanie brać udział w świadomym życiu Narodu, t. j. im większa ilość jego członków będzie w rzeczywistości brała udział w kierowaniu sprawami narodowymi. Ideologia narodowa przejawia się nie w elitaryzmie, który rządy nad narodem oddaje tylko wybranym, ale w hiearchy, która możliwie każdemu członkowi Narodu w różnych rozmiarach pozwala wpływać na bieg spraw narodowych. Podstawą zaś tego warunkiem jest zapewnienie możliwie każdemu członkowi Narodu minimum dobytku, wyrażające się obrazowo — chleba i dachu nad głową.

### Wartość człowieka

To naprawdę demokratyczne stanowisko, mające jednak bardzo mało wspólnego z ideologią wyrosłą na gruncie hasel Rewolucji Francuskiej, wynika z głębokiej wartości, jaką nacjonalizm przypisuje każdemu członkowi Narodu. Ten pogląd, jest zresztą jak i wiele innych, wspólny na cjonalizmowi i myśleniu katolickim. Dla katolika każdy człowiek przedstawia dużą wartość, gdyż ma duszą nieśmiertelną, a w niej iskrę Bożą, dla nacjonalisty — każdy człowiek własnego Narodu jest dla tego cenny, że w duszy jego tkwią pradawne instynkty rasy i mądrość tradycji narodowej.

### O żywą siłę narodu

Konieczność upowszechnienia własności wywołuje wreszcie problem demograficzny. Podstawą potęgi narodu jest żywa masa społeczna, składająca się z fizycznie silnych i zdrowych jednostek. Jest bowiem podstawą militarnej siły narodu, a z drugiej strony jest warunkiem rozrodczości społeczeństwa. Skolei zaś rzeczy demokratyzacja własności jest koniecznym warunkiem wychowania w zdrowiu i sile fizycznej młodych nadechających pokoleń.

Te wszystkie problemy stawiają zagadnienie demokratyzacji własności na płaszczyźnie o wiele szerszej, niż to byłyby czynniki socjaliści i inni zwolennicy doktryn klasowych. Problem ten bowiem nie jest problemem indywidualnym samych zainteresowanych, lecz jednym z najważniejszych problemów Narodu, ja-



## Więc jednak...

### Strzelec nie jest ani „państwem“ ani „narodem“

Sąd Najwyższy rozpatrywał wczoraj sprawę majora Owoca, znanego ze skrytobójczego napadu, dokonanego na jego osobę w Brzozowie, przyczem zamordowany został ś. p. Chudzik.

Major Owoc w czasie prywatnego zebrania politycznego wyraził się ujemnie o „Strzelcu“, kwalifikując go jako instytucję szkodliwą, i z tego powodu został przez władze administracyjne skazany w trybie doraźnym na grzywnę 15 zł. spowodu... „krytykowania instytucji państwowej“

Sąd Okręgowy w Sanoku, do

którego odwołał się skazany, podwyższył karę do 50 złotych, motywując wyrok tem, że major Owoc dopuścił się „nieposzanowania narodu polskiego“.

Skolei sprawa przeszła do Sądu Najwyższego, który jednak, po rozpatrzeniu sprawy, wysłuchawszy przemówienia obrończego adw. Borowskiego, doszedł do wniosku, że „Strzelca“ nie można identyfikować ani z państwem ani z narodem, wobec czego wyrok uchylono, uwalniając maj. Owoca od winy i kary.

## Rozczarowany komunista przed sądem w Katowicach

KATOWICE, 15.6. Przed Sądem Okr. w Katowicach odbyła się sensacyjna rozprawa komunistyczna. Na ławie oskarżonych zasiadł Józef Engel, oskarżony o działalność wyrotową. Był on wybitnym działaczem komunistycznym i na pracy partyjnej strawił przeszło 15 lat życia.

Działalność swą rozpoczął w r. 1919, kiedy Śląsk należał jeszcze do Rzeszy Niemieckiej. Na terenie Śląska i okolicy organizował on swoje komórki wśród robotników i młodzieży, występując pod pseudonimem „Silny“. Engel zakładał między innymi „Komitety samoobrony komunistycznej“, którego był głównym przewodnikiem. Do zadań komitetów, składających się z czterech członków i komendanta, pozostających w kontakcie z partią komunistyczną, należało organizowanie masówek, strajków i demonstracji. W r. 1931 samoobrona liczyła 250 członków.

Policja, która od dłuższego czasu śledziła Engla, natrafiła w dniu 20 października 1931 r. na większy transport bibuły, który zajęła, Engel jednak zdołał zbiec do Niemiec. Po długich perypetjach, bez pusz-

portu dostał się do Berlina, gdzie przy pomocy „Rothe Hilfe“ otrzymał pozwolenie na wyjazd do Moskwy. Bez środków do życia znalazł się niespodziewanie w wymarzonej raju sowieckim. Po pewnym czasie przybyła tam również jego żona. Nie znajdując i tam środków do życia, zupełnie rozczarowany i wynędzniały, postanowił wreszcie Engla wrócić do Polski. Po długich zabiegach w konsulatach polskich na terenie Rosji, ścigany przez G.P.U., Engel otrzymał pozwolenie na przejazd do Polski. Na granicy został jednak aresztowany i oddawiony do dyspozycji sędziego śledczego w Katowicach.

Zeznania Engla w śledztwie, obejmujące 40 stron pisma maszynowego, czyta się jak sensacyjną powieść. Engel zasiadł na ławie oskarżonych. W wyniku rozprawy sąd skazał go na dwa lata więzienia, z zawieszeniem kary na lat 5 i na utratę praw obywatelskich na lat 5. Stosunkowo łagodny wyrok sąd motywował ideowością i dotychczasową niekaralnością oskarżonego. Rozprawa ta wywołała olbrzymie zainteresowanie wśród sfer robotniczych.

## Wyniki naukowe wyprawy Czeluski

Podczas wyprawy „Czeluski“ zostały przeprowadzone bardzo ważne badania naukowe, które dzielą się na dwie grupy. Pierwsza część tych badań była uskuteczniiona na trasie Murmań-Zatoka Behringa. Druga grupa badań prowadzona była w okresie kiedy „Czeluski“ był unoszony przez prądy morskie i podczas po bytu podróżników na krach.

Morze Czuchockie jest jedną z najmniejszych części strefy arktycznej. Sowieccy badacze polarni dawno już zamierzali zorganizować wyprawę, której celem byłoby zbadanie prądów wodnych morza Czuchockiego, ruchów lodowców i związku istniejącego między hydrologią polarną a meteorologią, fizyką i chemią morską. Wyprawa „Czeluski“ dostarczyła wiele cennych danych w dziedzinie wyżej wymienionych badań. Pomiędzy innymi geodeta Geckel i hydrolog Hmyznikow wykonał mapę podróży „Czeluski“, mapę wysp Ujedinienie, Wel skowskiego, meteorologów O. i N. Komow i aerolog Szpakowski przeprowadzili badania meteorologiczne i badali atmosferę zapomocą radio-sond. Całokształt zebranych

materiałów pozwala rozwiązać zagadnienie o jakimś stopniu prądy morskie na Oceanie Lodowatym są uzależnione od kierunku wiatrów i jakie są tam inne jeszcze wpływy na kierunek tych prądów.

Radjosondy „Czeluski“ osiągnęły wysokość atmosferyczną 20 km. Inna grupa uczonych, pod kierownictwem hydro - biologa Chirkowa i zoologa Stakanowa badała faunę i florę arktyczną. Wyniki badań fizyka Fakidowa i inż. Rassa nad deformacją różnych części „Czeluski“, podczas jego przeprawy pomiędzy lodami wykorzystane będą przy budowie łamaczów lodów nowego typu. Wszystkie materiały naukowe obliczenia, były przedmiotem ścisłych badań Instytutu Arktycznego ZSRR.

### Łotewski

#### att:che wojskowy

Na stanowisku attaché wojskowego Łotwy w Warszawie zasłażmiana osobowa. Rząd łotewski mianował attaché wojskowym w Polsce, płk. Klusa.